Program „Rolnik szuka żony" nie powstał przypadkowo. Na samotność w Polsce najbardziej „chorują" młodzi mężczyźni.

Wydawać by się mogło, że najbardziej kryzysem samotności dotknięci są seniorzy. Tak jednak nie jest. Dotyka on najdotkliwiej młodych chłopców i mężczyzn. Dlaczego? Bo rozmijają się z kobietami w trzech przestrzeniach: geograficznej, edukacyjnej i światopoglądowej. Do tego destrukcyjnie działa na nich cyfrowy świat. Efektem jest dławiąca ich plaga samotności.

Poczucia osamotnienia doświadcza ponad połowa z najmłodszych Polaków

Nie jest to wyłącznie polska przypadłość. Według badań Komisji Europejskiej poczucie samotności dotykało w 2016 r. 12 proc. osób. W 2021 r. już 25 proc. Wcześniej grupą najbardziej nią dotknięci byli seniorzy (65+), teraz – najmłodsi (18-25 lat). Poczucia osamotnienia doświadcza co trzeci z nich. Podobnie jest w Polsce. Według badania zrealizowanego w 2022 r. przez nieodżałowany **Instytut Pokolenia** (niestety zlikwidowany przez rząd Donalda Tuska, co w dobie wyzwań demograficznych zakrawa o sabotaż) najbardziej samotną grupą są młodzi, a zwłaszcza młodzi mężczyźni (18-24 lata). **Wysokiego poczucia samotności doświadcza aż 55 proc. z nich. Wśród młodych kobiet to „jedynie" 38 proc.** Częściej cierpią mieszkańcy dużych miast powyżej 500 tys. (41 proc.) i mieszkający samotnie (45 proc.). Zależy też ona od sytuacji ekonomiczno-zawodowej. Bardziej dotyka bezrobotnych (61 proc.) i będących w bardzo trudnej sytuacji finansowej (60 proc.). Praca zapewnia nie tylko pieniądze, ale też daje poczucie bycia potrzebnym, co sprzyja budowaniu relacji.

Kobiety wyjeżdżają na studia do wielkich miast

Przejdźmy teraz do odpowiedzi dlaczego tak się dzieje. Najpierw geografia. Młode Polski zdecydowanie częściej emigrują do wielkich metropolii. W l. 2004-2019 najwięcej takich migracji dotyczyło osób między 20. a 40. rokiem życia, ale ze zdecydowaną przewagą kobiet – wśród migrujących 23- i 24-latków aż 67 proc. to panie. Według GUS na koniec 2023 r. w największych miastach akademickich takich jak Warszawa, Kraków, Lublin czy Gdańsk na 100 mężczyzn w wieku 25-29 lat przypada 116 kobiet w tym wieku. Podobnie jest w Poznaniu (114), Gdyni (111), Wrocławiu (111), Rzeszowie (110). A na obszarach silnie rolniczych, skąd wyjeżdża do dużych miast najwięcej osób, sytuacja jest odwrotna. Na 100 mężczyzn w tym wieku w powiatach nidzickim, monieckim i suwalskim przypada jedynie 77 kobiet-rówieśniczek, w wysokomazowieckim i sokólskim jest ich 79, a w sejneńskim 80.

Materiał pobrany ze strony Instytutu Sobieskiego, sobieski.org.pl[autor].

Wyjazdy do największych aglomeracji są silnie związane z edukacją na uczelniach, którą chętniej podejmują kobiety. W Polsce aż 66 proc. absolwentów szkół wyższych to kobiety, co jest najwyższym wskaźnikiem w UE (średnia UE to 57 proc.). To druga przestrzeń w której mijają się młode kobiety i mężczyźni. Po ukończeniu studiów większość absolwentów nie wraca już do miejscowości pochodzenia (to wzmacnia rozdział przestrzenny). Ale także aspiracje kobiet dotyczące partnera czy przyszłego męża są nakierowane na równy status społeczny. A ten wyznacza m.in. wykształcenie. Tu panowie są na gorszej pozycji.

Mężczyźni są bardziej konwerwatywni, kobiety chcą żyć jak „wielki świat”

Trzecia przestrzeń dotyczy poglądów. Kobiety, które wyjeżdżają do wielkich aglomeracji „nasiąkają” tam postępowymi wartościami. Mężczyźni pozostają bardziej konserwatywni. Panie przejmują też styl życia oparty na pośpiechu, anonimowości i ogromie różnych form spędzania czasu. A ich koledzy ze szkoły z mniejszych ośrodków, żyją wolniej, tam gdzie relacje społeczne i poczucie lokalnej tożsamości są silniejsze. Gdy nawet dochodzi do ich spotkania – często są zbyt różni, by się dogadać.

To wszystko sprawia, że **coraz trudniej jest im się „spotkać” – dosłownie i w przenośni**. Najpierw mają problem z fizycznym znalezieniem partnera, a nawet jak go znajdą to z „dogadywaniem” się między sobą ze względu na różny kapitał społeczny, oczekiwania i poglądy.

Media społecznościowe powodują rozpad więzi

Do tego dochodzi jeszcze **rujnujący relacje świat cyfrowy, powodujący coraz krótszy czas spędzany twarzą w twarz**. Według badań CBOS realizowanych wśród uczniów szkół średnich przeciętna liczba osób bliskich w klasie w latach 2016-2021 spadła o 20 proc. a liczba osób, które mają tylko jedną taką osobę wzrosła w tym samym czasie o 50 proc. Technologie, które miały nas przybliżać do siebie nie tylko tego nie robią, ale powodują rozpad więzi.

Samotność staje się plagą XXI w. Wiele państw powołuje już nawet specjalne ministerstwa do walki z nią. Warto myśleć co robić, by jej zaradzić. Ale to już temat na inną opowieść.

Materiał pobrany ze strony Instytutu Sobieskiego, sobieski.org.pl[autor].

Komentarz ukazał się pierwotnie na stronie wGospodarce.pl:
https://wgospodarce.pl/opinie/157401-samotny-jak-mlody-polak

Materiał pobrany ze strony Instytutu Sobieskiego, sobieski.org.pl[autor].